

Od Redakcji

<https://doi.org/10.37240/FiN.2025.13.1.1>

Teksty w tym zeszycie czasopisma *FILOZOFIA I NAUKA. Studia filozoficzne i interdyscyplinarne* należą do różnych dziedzin filozofii i operują różnymi metodami filozofowania, a ich spektrum tematyczne jest niezwykle szerokie. Ze sporą rezerwą można natomiast twierdzić, że należą do jakichś dobrze określonych szkół filozoficznych, w tym że podpadają pod stałe i jasno określone zbiory tez programowych. Ponieważ obecnie szkoły filozoficzne w takiej formie, jakie były charakterystyczne dla tradycji filozoficznej, są, często milcząco i bez uzasadnień, uznawane za *passé*. Często formuje się doraźnie i zmienia niektóre założenia fundujące filozoficzny dyskurs i metodę filozofowania oraz sposób wglądu i konstytuowania filozoficznych problemów w poszczególnych rozważaniach, gdy zachodzi potrzeba. Takich fluktuujących, niestabilnych zbiorów tez i przepisów metodycznych fundujących filozoficzne rozważania nie można nazwać szkołami. Mamy raczej, przynajmniej w filozoficznym mainstreamie, do czynienia z falującym i zmiennym fundamentem filozofowania, bez nieprzekraczalnych, sztywno ustanowionych wyznaczników, jakimi operowała filozofia dawniej. Można w tym obecnym wymykaniu się jasno wytyczonym standardom określającym bazę filozofowania i przy tym porzuceniu niezmiennych meta-kryteriów filozofowania ujrzyć pozytywną stronę. Można mianowicie utrzymywać, że filozofia nie ma granic i rozwija się z przemianami światopoglądów, indywidualnych i grupowych punktów widzenia, ewolucji kultur; nie jest i nigdy nie była wyspą odseparowaną od tego wszystkiego, co dzieje się w ludzkim świecie. Jednocześnie zmiany polegające na porzucaniu idei filozofowania w sposób podporządkowany szkołom prowadzą do pytania o tożsamość filozofii, o jej nieprzekraczalne granice, o te kryteria filozofowania, których nie można usunąć. Rodzi się przy tym pytanie, stale zresztą zadawane, o rozgraniczenie filozofii od nauki oraz od swobodniejszych refleksji intelektualnych. W filozofii tzw. zachodniego świata odpowiedź na to pytanie jest szczególnie dzisiaj ważna, ponieważ zwolennicy unaukowiania filozofii, a nie tylko — co stanowi zasadniczą różnicę — fundowania rozważań w przetransformowanych treściach nauki, łatwo wychodzą poza filozofię i stają się tylko intelektualnymi interpretatorami wyników nauki. Obecna kondycja jest o tyle niebezpieczna dla filozofii, że scjentyzm filozoficzny w radykalnych formach, który przestaje być filozofią (i m.in. ze względu na niefilozoficzność stosowanych pojęć, i niefilozoficzność konstytuowania problemów itd.), uzurpuje

sobie prawo do miana „pełnokrwistego” filozofowania, a nawet odmawia filozofii tradycyjnej prawa do dalszego istnienia jako tworu przebrzmiałego. Zwracamy na to uwagę z całą mocą, ponieważ *FILOZOFIA I NAUKA* mimo swej nazwy nie jest forum radykalnych zwolenników „unaukowiania” filozofii, a przeciwnie, jest forum prezentowania, analizowania i wyjaśniania złożonych i jakże subtelnych związków pomiędzy pomiędzy jedną a drugą w dużej mierze autonomiczną dziedziną.

Warto zwrócić uwagę, że spektrum tematyczne tekstów zamieszczonych w 13 tomie *FILOZOFII I NAUKI* jest niezwykle szerokie. Teksty publikowania w tym zeszycie należą do różnych filozoficznych dziedzin: metafizyki, ontologii ufundowanej w nauce, fenomenologii w ujęciu współczesnej niestandardowej wersji, filozofii człowieka, filozofii medycyny, filozofii sztucznej inteligencji i problemie replikowania przez nią inteligencji ludzkiej, podmiocie kolektywnym (nowa jego konceptualizacja to *shared agency*), podmiocie kolektywnym i jego związkach z problematyką ekonomiczną, teorii komunikacji oraz filozofii racjonalności – fundamentalnej, choć obecnie w filozofii odsuwanej w cień, mimo ciągłego przywoływania pojęcia racjonalności i w filozofii, i w ludzkim świecie do ocen – zarówno zresztą negatywnych jak i pozytywnych. Rozmaitość treści, programów i szkół filozofowania jest typowa dla niemonotematycznych zeszytów czasopisma, nawet jest jego wizytówką.

Warto też zwrócić uwagę, że większość tematów tekstów zamieszczonych w tym zeszycie wiąże dualne relacje z tradycją filozoficzną. Z jednej strony, dyskutowane są problemy relatywnie nowe; chodzi o efekty pionierskich odkryć w XX wieku (sztuczna inteligencja, filozoficzne zagadnienia związane z teorią względności Einsteina) i ich transformacji do filozofii. Z drugiej strony źródła tych problemów i impuls do ich konstytuowania jako filozoficznych znajdują się w tradycji, czasem w odległej. Spektakularnym przykładem jest problem sztucznej inteligencji, temat, pioniersko nowy, a jednak powiązany z wielowiekową problematyką ludzkiego umysłu i ludzkiego poznania. Nie sposób badać AI bez nieustannego usytuowania dyskusji w filozofii umysłu, z zestawiania ich i – przynajmniej częściowo – formowania wyników dotyczących AI na bazie filozoficznej eksploracji ludzkiego umysłu.

Małgorzata Czarnocka
redaktor naczelna

Editorial¹

The texts in this issue of the journal *PHILOSOPHY AND SCIENCE. Philosophical and Interdisciplinary Studies* belong to various fields of philosophy and use various methods of philosophizing, and their thematic spectrum is extremely broad. However, only with considerable reservation, one could claim that they belong to some well-defined philosophical schools, and that they apply permanent and clearly defined sets of programmatic theses. Because currently philosophical schools in the form that were characteristic of the philosophical tradition are, often tacitly and without justification, considered passé. Often, some assumptions that underpin philosophical discourse and the method of philosophizing and the way of insight and constituting philosophical problems are formed *ad hoc* and changed when the need arises, e.g. when the considerations or even their phases require it. Such fluctuating sets of theses and methodological rules that underpin philosophical considerations cannot be called schools. Rather, at least in mainstream philosophy, we are dealing with an undulating and changing foundation of philosophizing, without the impassable, rigidly established determinants that philosophy used to operate with in the past. In this current evasion of clearly defined standards defining the basis of philosophizing and in this abandonment of unchanging meta-criteria of philosophizing, one can see a positive side—namely, one can maintain that philosophy has no boundaries and develops with the development of worldviews, individual and group points of view, the evolution of cultures; philosophy is not and never was an island separated from everything that happens in the human world. At the same time, it should be remembered that abandoning the idea of philosophizing in a manner subordinate to philosophical schools leads to the problem of the identity of philosophy and its insurmountable boundaries. This raises the question, which is constantly asked, about the demarcation of philosophy from science as well as from free intellectual reflection. In the philosophy of the so-called Western world, the answer to this question is particularly important today, because supporters of the scientificization of philosophy, and not only—which is the fundamental difference—of founding philosophy in selected and transformed content of science, easily go beyond philosophy and become only intellectual interpreters of the results of science. This is dangerous for philosophy because philosophical scientism in radical forms, which ceases to be philosophy (among other things because of the non-philosophical nature of the concepts used, and the non-philosophical nature of constituting problems, etc.), usurps the title of "full-blooded" philosophizing, and even denies traditional philosophy

¹ This Editorial is the English version of the text *Od Redakcji*.

the right to continue to exist as a bygone creation. We draw attention to this with all our might, because—despite its name—the journal *PHILOSOPHY AND SCIENCE* is not a forum for radical supporters of "scientifying" philosophy, but on the contrary, it is a forum for presenting, analyzing and explaining complex and subtle connections between these two fields.

It is worth noting that the thematic spectrum of the texts published in this issue belong to various philosophical fields: metaphysics, ontology founded in science, phenomenology in a "modernized" non-standard version, philosophical anthropology, philosophy of medicine, philosophy of artificial intelligence and the problem of AI replication of human intelligence, collective subject (its new conceptualization is shared agency), collective subject and its connections with economic issues, communication theory and philosophy of rationality—fundamental, although currently pushed into the shadow, despite the constant reference to the concept of rationality in philosophy and in the human world for assessments—by the way both negative and positive.

The variety of content, programs and schools of philosophy is typical for the non-monothematic issues of the journal, it is even its calling card. Most of the topics of the texts published in this issue of the journal are connected in two ways with the philosophical tradition. On the one hand, relatively new problems (from the perspective of philosophy) are discussed, the effects of pioneering discoveries in the 20th century (artificial intelligence, philosophical issues related to Einstein's theory of relativity) and their transformation into philosophy. On the other hand, the sources of these problems and the impulse to constitute them as philosophical are found in tradition, sometimes in a distant tradition. A spectacular example is the problem of artificial intelligence, a topic that seems pioneeringly new, yet is related to the centuries-old problems of the human mind and human cognition. It is impossible to study AI without constantly situating the discussion in the philosophy of (human) mind, comparing them and—at least partially—forming results concerning AI on the basis of the philosophical exploration of the human mind.

Małgorzata Czarnocka
Editor-in-chief